

Dziesięć lat pontyfikatu Jana Pawła II

18 października mija 10 lat od dnia gdy po raz pierwszy w historii Kościoła katolickiego z balkonu bazyliki św. Piotra obwieścił o urbi et orbi, że na Stolicy Piotrowej, jako 263 z kolei papież, zasiadł Polak — dotychczasowy metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła.

Ciąg dalszy na str. 2

Margaret Thatcher złoży wizytę w Polsce

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Mieczysława F. Rakowskiego w pierwszych dniach listopada br. premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher złoży oficjalną wizytę w Polsce. (PAP)

Spotkanie J. C. Whiteheada z dziennikarzami

Na zakończenie swojej wizyty w Polsce zastępca sekretarza Stanu USA John C. Whitehead spotkał się z dziennikarzami na konferencji prasowej.

Jak oświadczył, jego wizyta w naszym kraju była bardzo pożyteczna i posunęła naprzód sprawy stosunków dwustronnych. Osiągnięłyśmy znaczący postęp w ostatnich dwóch latach. Polityka „małych kroków” okazała się sukcesem. J. C. Whitehead powiedział, że zapewniał swoich

rozmówców, iż Stany Zjednoczone są gotowe do wzrośnięcia współpracy z Polską, o ile wyrażą przekonanie, że te rozmowy stwarzają wielkie możliwości dla Polski na drodze do celów, co do których wszyscy Polacy mogą się zgodzić.

(PAP)

Przy 363 głosach „za” i jednym „przeciw” Sejm powołał Rząd ogromnych nadziei

— Panie premierze, trzeba sobie zdać sprawę, że zróżnicowanego stosunku społeczeństwa do pańskich niektórych dotychczasowych poczynań i wypowiedzi — zwrócił się do Mieczysława F. Rakowskiego pos. Mieczysław Bandurka w kontynuowanej w piątek na Wiejskiej debacie nad expose premiera. Wierzę — powiedział dalej poseł — że pańskie ostatnie działania i wypowiedzi były i są szczerze, zaczynają budzić zaufanie. Tak jak i pan należy do pokolenia wychowanego na patriotyzmie czynów i walki — nie na pseudopatriotyzmie okresu stalinowskiego, który zaważył na pamięci polskiego społeczeństwa. Wielu jego członków poniosło dotkliwie ofiary, i ja doznawałem ich osobiste. Przemiany, jakie nastąpiły i następują w naszej ojczyźnie i w ZSRR nakazują spojrzeć prawdzie w oczy. Z uznaniem witam zapowiedź, że rząd, któremu będzie pan przewodził, ma stać się rządem porozumienia narodowego.

Była to znamienita wypowiedź w sejmowej debacie, w wyniku której parlament powołał w piątek nowy rząd w składzie zaproponowanym w przeddzień przez premiera Mieczysława F. Rakowskiego. 14 października stał się więc pierwszym dniem działania nowej Rady Ministrów, której członkowie otrzymali w godzinach południowych nominacje z rąk marszałka Romana Malinowskiego. Premier — przypomnijmy jego czwartkowe oświadczenie w Izbie — starał się sformułować rząd złożony z ludzi odważnych, niekonwencjonalnych, których nie trzeba będzie zachęcać do

reformowania systemu społeczno-gospodarczego. Nie trzeba będzie — jak to ujął premier na jednym z czwartkowych spotkań na Wiejskiej — zmierzać do przyspieszania kroków.

W nowym rządzie przewidzianych było kilka stanowisk dla osób reprezentujących tzw. konstruktywną opozycję. Stanowiska te premier zachował nie obsadzone. Jak oświadczył, drzwi pozostają otwarte.

A oto kilka ocen i myśli z debaty sejmowej, która toczyła się w piątek przed południem na Wiejskiej.

— Z zadowoleniem przyjęliśmy — powiedział pos. Kazimierz Morawski — te stwierdzenia premiera, które dotyczą dalszej pomysłowej ewolucji stosunków państwa i Kościoła. Jesteśmy za współpracą i integracją społeczną, odpowiedzialnością społeczną i chrześcijańską za losy kraju, ale i za jednoczesnym zwiększeniem jej udziału w polityce, w administracji i w zarządzaniu gospodarką. Co do „okrągłego stołu”: jest on wielką narodową szansą, której powodzenie zależy jednak przede wszystkim od tego, czy wśród jego uczestników zapanuje duch kompromisu, realizmu, umiaru i poczucia odpowiedzialności narodowej i państwowej.

— Rolnictwo w warunkach polskich — stwierdził pos. Norbert Aleksiewicz — musi stać się przemysłem narodowym, a rolnictwo indywidualne — trybalnym elementem w systemie społeczno-gospodarczym Polski.

— Martwi mnie — rozważał pos. Zdzisław Balicki — że ciągle ulegamy urokowi demagogii gadanej i przegadanej, bez należytej egzektywności, bez dyscypliny i obowiązków, bez wymogu lojalności wobec decyzji przyjętych w wyniku dyskusji. Nowy rząd dostrzega chyba, że w naszym kraju ukształtował się klimat nadmiernej tolerancji i miękkości, postępowania ze strony organów wykonawczych wobec różnych instytucji i służb publicznych, które bezkarnie obniżają poziom swoich usług.

— Odkładanie troski o kulturę do przyszłych czasów spokoju i zszczęścia byłoby strategią błędną — przestrzegł pos. Bogdan Suchodolski. Z troską obserwujemy spadek prestiżu jakim dawniej cieszyła się praca twórcza wysokiej jakości. W niektórych środowiskach działalność polityczna ceniona jest wyżej niż artystyczna czy naukowa twórczość. Jak przywrócić wartość twórczości, jak uczynić ją godną życia ludzkiego?

Wielkie rzeczy dzieją się w Europie — kontynuował ten zawsze z uwagą słuchany uczonego i poseł. Był może trochę epoką konfrontacji 4. i 5. lat, ale integracja i nasza historia uczyniły z Polski rzeczywiste centrum Europy. Wychodząc z tego założenia — i zastrzegając się, że występuję chyba z propozycją niepoprawną — poseł uznał za celowe zbudowanie na 50-lecie PRL wielkiego centrum kongresowego, w którym skupiałyby się prace i dyskusje nad kulturą zintegrowanej Europy i jej przyszłością.

— Rząd nie jest, bo nie może być zbiorowym cudotwórcą. Zmiany polityczne, otwarcie powinny wyprzedzać zmiany gospodarcze — stwierdził pos. Jan Waleczek. Jeżeli będą się one opóźniały, to za den program gospodarczy, nawet najbardziej nośny, nie uzyska społecznej aprobaty. A poparcie takie jest konieczne, bo przemiany wymagają wyzweźnienia.

— Potrzeba dziś — zdaniem

Ciąg dalszy na str. 2

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 241 (11 541) Białystok—Łomża—Suwałki 15—16.X.1988 r. Wydanie 1, 2 Cena 15 zł

NAUCZYCIEL to i zawód, i powołanie

Słowa serdecznej podziękują za trud wychowawczy, za ofiarną działalność, za ogromny wysiłek nad kształtowaniem serc i umysłów młodego pokolenia, kierowane są w tych dniach pod adresem nauczycieli z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Dowodem wysokiego uznania są odznaczenia państwowe, tytuły i odznaki honorowe. Z jednakowym wrzuceniem mówią o swych pedagogach ich dawni wychowankowie, dziś już ludzie dojrzały jak i ci najmłodsi — uczniowie klas pierwszych.

Oto relacja z wczorajszych uroczystości.

Kształcą tysiące fachowców

Wczoraj, 14 października br. Białystok gościł delegację 16 województw przybyłą na centralne obchody Święta Pracownika ZDZ. Zakłady Doskonalenia Zawodowego, jako placówka oświatowa, łączą oczywiście swe święto z Dniem Edukacji Narodowej.

Uroczystości, na które przybyli przedstawiciele Rady Krajowej i Zarządu Głównego ZDZ oraz władz naszego regionu, rozpoczęły się od zwiedzenia budynku w Białymstoku Centrum Kształcenia Zawodowego. Ta „szkoła-fabryka” w momencie zakończenia inwestycji (koniec 1988 r.) będzie największą placówką tego typu w kraju. W niej skoncentruje się szkolenie przeprowadzane obecnie w bardzo wielu, najróżniejszych obiektach w naszym makroregionie. W br. miejscowy ZDZ przeprowadził ok. 1,3 tys.

Ciąg dalszy na str. 2

było wyróżnienie szczególnie zasłużonych nauczycieli i sympatyków ruchu na rzecz pomocy szkole. Medale Krajowego Komitetu Narodowego Czynu Pomocy Szkole otrzymali prof. Piotr Boroń oraz dyrektor ZKKSUD — Józef Makara. Kilkunastu osobom wręczono listy z podziękowaniami za dotychczasowy wysiłek społeczny i zawodowy.

Na zakończenie spotkania uchwalono apel, którego treść przytaczamy w całości.

My, nauczyciele młodych pokoleń Polaków, działacze PRON w Białymstoku, z okazji Dnia Edukacji Narodowej, nacechowani troską o sprawy kraju, opowiadamy się za:

♦ Utworzeniem szerokiej koalicji na rzecz szybkiego przemian i postępu.

♦ Poszerzeniem placzyni porozumienia.

Ciąg dalszy na str. 2

BIAŁYSTOK

Dzień Edukacji Narodowej przez wielu nadal zwany zwyczajnie, Dniem Nauczyciela — stał się wczoraj okazją do uroczystego spotkania kierownictwa Rady Wojewódzkiej PRON w Białymstoku z kilkunastoma pedagogami, pracownikami oświaty, działaczami Narodowego Czynu Pomocy Szkole. W spotkaniu uczestniczył wojewoda Marian Gała.

Uroczystości, chociaż odświętne, nie pozbawiona była roboczej dyskusji. Z satysfakcją odnotowano stały, mimo kłopotów, rozwój bazy szkolnej i oświatowej, podniesiono znaczącą rolę społecznego wysiłku przy budowie i modernizacji szkół, z troską mówiono o kłopotach z zatrudnieniem wysoko wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej. Miłym akcentem spotkania

Świadczenia pieniężne ZUS we wrześniu br.

We wrześniu br. ZUS wypłacił łącznie 240,7 mld zł, w tym na emerytury i renty 182,8 mld zł. Emerytów i rencistów w tym okresie było 6,790,2 tys. osób. Z tytułu emerytur i rent pracowniczych, pochodnych i kombatanckich wypłacono 158,7 mld zł. Przeciętna wysokość emerytury i renty bieżącej wyniosła 23,114 zł (wzrost o 7,4 proc.).

Na emerytury i renty dla rolników indywidualnych wypłacono 24,1 mld zł. Przeciętna wysokość wypłaty z tego tytułu wyniosła 18,077 zł (wzrost o 1,7 proc.).

Na zasiłki chorobowe wypłacono z funduszu ZUS i zakładów pracy kwotę 20,5 mld zł, natomiast na zasiłki rodzinne 44 mld zł. Z funduszu alimentacyjnego wypłacono kwotę 497,7 mld zł. Przeciętna wypłata na jedną osobę wyniosła 3,701 zł (wzrost o 2,7 proc.). Świadczenia z funduszu alimentacyjnego wypłacono 116 tys. osób.

(PAP)

Jeszcze jedna zagadka kontynentu azjatyckiego

Prasa japońska, która ma dosyć atrakcyjnych wiadomości o rozwoju przemysłowym i rolniczym własnego kraju, ostatnio zaskoczyła się Hongkongiem.

Zdziwienie wywołała produkcja rolno-hodowlana w tym mini-państwie, którego wyroby przemysłowe zdane są na całym świecie. Nawet japończycy nie przypuszczali jednak, że przy takim uprzemysłowieniu, na takiej powierzchni i przy najgęstszym zaludnieniu na świecie można jeszcze zajmować się rolnictwem. Czyżby pytali, złośliwie dziennikarze japońscy — zbroja uprawiana na

balconach, a hodowla odbywała się w mieszkaniach.

Hongkong, jeszcze do 1 lipca 1997 r. kolonia brytyjska, która przedtę pod całkowitą administrację ChRL, zajmuje obszar 1013 km kwadratowych i liczy blisko 6 mln mieszkańców.

Ostatnio dokonano tu kolejnego „cudu gospodarczego”. Rozwinięto rolnictwo i produkcję hodowlaną wykorzystując do tego celu dostawny każdy metr ziemi nadającej się do uprawy i również każdy metr powierzchni do hodowli. Wszystko, aby ograniczyć import i zwiększyć dochód narodowy na mieszkańca.

Według ostatnich danych, z własnej gospodarki rolno-hodowlanej Hongkong pokrywa zapotrzebowanie ludności w wartości np. w 45 proc., w wieprzynie w 15 proc., a w drób i jaja aż w 78 proc.

(PAP)

Widoczny na zdjęciu górnym budynek Centrum Kształcenia Zawodowego już wkrótce zaletni życiem. Na zdjęciach dolnych fragmenty wystaw obrazujące działalność szkoleniowo-produkcyjną ZDZ.

Fot. Anatol Chomicz



Sąd Najwyższy orzekł:

Powtórzyć wybory w Wiżajnach

Inf. wł. Wczoraj około godz. 13.00 zapadła ostateczna decyzja w sprawie protestu przeciwko ważności wyborów w Wiżajnach. Sprawa ta stała się głośna, między innymi na skutek dużego zainteresowania się nią przez prasę. Sąd Najwyższy na trzecim już posiedzeniu poświęconym tej sprawie postanowił — wybory w Wiżajnach będą powtórzone.

Wybory odbędą się tylko w okręgu wyborczym nr 6, w zakresie mandatu trzeciego, to jest tego, na którym umieszczani byli kandydaci na radnych — Józef Zajackowski i Piotr Holdyski.

Po wyborach — o czym już szeroko informowaliśmy — trzydziestu dwóch wyborców podważając wynik wyborów w tym mandacie. To właśnie, jak się wydaje, było koronnym powodem, dla którego sąd podjął taką decyzję. Stanowisko Andrzeja Zamojskiego, który złożył oficjalny protest, wzmocnione zostało oświadczeniem przewodniczącej gminnej komisji wyborczej —

Leokadii Maksimowskiej, która oświadczyła, że również ona i kilku innych członków gminnej komisji głosowali na Zajackowskiego. Przewodniczący obwodowej komisji wyborczej — Leszek Dąbrowski, złożył oświadczenie, że kartki wyborcze byłyby istotnym dowodem na rzecz prawidłowej pracy kierowanej przez niego komisji. Jednakże kartki te zaginęły w drodze do Warszawy, gdzie miały być sprawdzone przez sąd.

Dokumentacja wyborcza

Uznano przede wszystkim za konieczne uproszczenie skomplikowanych zasad ustalania wysokości zasiłków chorobowych. W zależności od stażu pracy wynoszą one obecnie 50, 75, 80 i 100 proc. wynagrodzenia (po 8 latach pracy), ale w tym wynagrodzeniu nie uwzględnia się wszystkich składników. W rezultacie rzeczywista wielkość zasiłku chorobowego wynosi przeciętnie nieco ponad 60 proc. wynagrodzenia. Proponuje się zatem uwzględnienie w podstawie wymiaru zasiłku tych wszystkich składników zarobku, od których oblicza się składkę ubezpieczeniową. Zasiłek byłby odcinany od stażu pracy i wynosiłby jednolicie 80-90 proc. wynagrodzenia, z wyjątkiem pracowników szczególnie chronionych przez Kodeks Pracy, którym przysługiwałby zasiłek 100 proc.

Proponuje się, by za pierwsze 3 dni choroby wydatki na zasiłki obciążał zakład pracy, a za pozostałe — Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Obecnie zasiłki te są w przeważającej części finansowane

przez zakłady pracy, które w ubr. wydatkowały na to 138 mld zł z funduszu państwa. Chodziło o to, by zakład był nadal zainteresowany ograniczeniem przyczyn absencji chorobowej, ale też, by generalnie zasiłki chorobowe odzyskały swój zasadniczy charakter świadczenia ubezpieczeniowego zastępującego wynagrodzenie na czas choroby. (PAP)

W poniedziałek „Gazecie”

„We wszystkich naszych województwach w końcowej fazie są prace związane z siecią radiotelefoniczną użytku publicznego, która umożliwi zakładanie telefonów w samych miastach. Jeszcze w październiku zostaną do niej przyłączeni pierwsi abonenci z Suwałk i Giżycka. Koszt takiej przyłączenia wyniesie 335-445 tys. zł. Już dzisiaj wiadomo, że ilość chętnych przekroczy możliwości instalacyjne.

SPÓR O OCHRONĘ ŚRODOWISKA

wiadomości dnia

Spotkanie Gorbaczowa — De Mita

MOSKWA — W piątek na Kremlu rozpoczęły się rozmowy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Michaiła Gorbaczowa z premerem Włoch Ciriaco de Mita. Który przebywa w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną.

Na 10-lecie pontyfikatu — K. Barcikowski przybył do Rzymu

RYM — W związku z 10-leciem pontyfikatu papieża Jana Pawła II do Rzymu przybył 14 bm. to młody specjalista w tematach międzynarodowych Rządu RP, zastępca przewodniczącego Rady Państwa, współprzewodniczący Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu PRL i Episkopatu Kazimierz Barcikowski.

Spotkanie Kohl — Mitterrand

PARYZ — W burzliwej miejscowości Veselay odbyło się w piątek nieoficjalne spotkanie kanclerza RFN Helmuta Kohla i prezydenta Francji Francisa Mitterranda. Omawiano stosunki. Wskazano na konieczność wzajemnej współpracy i porozumienia, kontroli chłopców i bezpieczeństwa. Problemy EWG oraz stosunki dwustronne.

Zginął przywódca rumuńskiego Kościoła prawosławnego

KAJR — Przywódca rumuńskiego Kościoła prawosławnego Ilia Baril zginął w wypadku samochodowym w Jerozolimie. Oprócz Ilia Barila w wypadku zginęło również 3 innych osób i dwóch rumuńskich. Samochód zderzył się z autobusem na jednej z ulic Jerozolimy.

Atak na konsulat amerykański

TOKIO — Radikalni studenci polonistyk dokonali ataku na konsulat amerykański w Kwanaju zorganizowali demonstrację i podpalili budynek. Pożar zniszczył samochód, policyjny, mający strzec wejścia do konsultatu, a następnie obrzucał budynek konsultatu butelkami z płynem zapalającym. Policja zatrzymała 3-4 studentów.

Zamieszanie na stadionie

PARYZ — W piątek na stadionie w Nantur, podczas uroczystości z okazji 10. rocznicy obalenia władzy przez prezydenta Daniela Arana Mola wybuchła panika. 14 osoby zostały rannymi. Aż 200 osób nie mogło wejść na stadion. Przyczyną zamieszania stała się awaria systemu nagłośnienia.

(opr. ska)

pogoda

DZIS — na ogół bezchmurnie, temperatura maksymalna 16-18 st. C, minimalna 6-8 st. C. Wiatr przeważnie umiarkowany, południowo-wschodni. JUTRO — bez istotnych zmian.

MIĘSIĄC: SOBOTA — Jadwiga, Teresa, NIEDZIELA — Ambrosio, Gaudy.

Nowa Rada Ministrów



MECZYSLAW F. RAKOWSKI
prezes Rady Ministrów.



IRENEUSZ SEKUŁA
wiceprezes Rady Ministrów.

Urodził się w 1943 r. w Sosnowcu, w rodzinie inżynierskiej. Studiował w Wydziale Inżynierskim Politechniki Warszawskiej, uzyskując dyplom magistra inżyniera. Jest doktorem nauk politycznych.

Pracę zawodową rozpoczął w 1964 r. w Kwaterze Głównej ZNP m.in. jako instruktor, a później kierownik Wydziału. W tym czasie kierował harcerską akcją odnowy Promborka. W 1968 r. przeszedł do Ministerstwa Przemysłu Maszynowego. W 1972 r. w Ministerstwie Pracy, Pracy i Spraw Socjalnych objął stanowisko pełnomocnika ministra ds. za-



KAZIMIERZ OLEŚIAK
wicepremier, minister Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Urodził się w 1937 r. we wsi Huta Dębiana, woj. polkowickie w rodzinie chłopskiej.

Po ukończeniu studiów w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego rozpoczął pracę naukowo-dydaktyczną na Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym tej uczelni. Jest doktorem habilitowanym nauk rolniczych.

W 1984 r. i ponownie w 1988 r. został wybrany do władz naczelnych ZSL. Jest członkiem Prezydium i sekretarzem Naczelnego Komitetu ZSL.

Jest autorem książek i artykułów w czasopiśmie krajowych i zagranicznych na temat gospodarki żywnościowej i polityki rolnej.

Posiada na Sejm, przewodniczący Sejmowej Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Odniesiony krzyżami Oficerskim i Kawalerskim OOP. Zonaty, ma dwoje dzieci.



JANUSZ PATORSKI
wiceprezes Rady Ministrów.

Urodził się w 1946 r. w Leboroku (woj. śląskie) w rodzinie inżynierskiej. Ukończył Wydział Inżynierski Politechniki Warszawskiej. W okresie studiów działał w Związku Studentów Polskich.

Pracę zawodową rozpoczął jako konstruktor w Polskich Zakładach Optycznych w Warszawie. Następnie przeszedł do pracy w aparacie partyjnym, m.in. pełniąc wybrany funkcję sekretarza (1976) i I sekretarza (1981) KD PZPR Warszawa - Praga Południe. Od 1984 r. pełni funkcję sekretarza ds. reformy gospodarki, przemysłu, handlu zagranicznego, samorządu pracowniczego i związków zawodowych, Komitetu Warszawskiego PZPR.

Jest członkiem państwowo-żołnierskiej komisji ds. przeglądu struktur organizacyjnych oraz zespołu ekspertów Wydziału Polityki Kadrowej KC PZPR.

Odniesiony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zonaty, ma jedno dziecko.



BOGUMIŁ FERENSZTAJN
— minister Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa.

Urodził się w 1934 r. w Radomiu, w rodzinie robotniczej. Jest absolwentem Wydziału Górniczego Politechniki Śląskiej, w której w 1980 r. uzyskał tytuł doktora.

Pracę zawodową rozpoczął w 1956 r. jako starszy projektant Biura Projektów Górniczych w Gliwicach.

Od 1963 r. sekretarz KW PZPR ds. ekonomicznych w Katowicach, a od 1963 r. I sekretarz KW PZPR. Od maja 1983 r. do lipca 1988 r. zastępca członka KC PZPR, a od lipca 1988 r. członek KC PZPR.

Od lipca 1988 r. do grudnia 1987 r. był zastępcą członka Biura Politycznego.

W 1987 r. został ministrem Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa.

Posiada na Sejm IX kadencji. Odniesiony m.in. krzyżami: Oficerskim i Kawalerskim OOP. Zonaty, bezdzietny.



JACEK FISIĄK
minister Edukacji Narodowej.

Urodził się w 1936 r. w Konstancynie Łódzkiej w rodzinie inżynierskiej. W latach 1954-1959 studiował filologię angielską w Uniwersytecie Warszawskim. W roku 1962 obronił pracę doktorską, w dwa lata później habilitował się, zaś w wieku 34 lat został profesorem nadzwyczajnym. Od 1965 r. kierownik Katedry Filologii Angielskiej w Uniwersytecie w Poznaniu, a od 1969 r. dyrektor Instytutu Filologii Angielskiej UAM, która to funkcja pełni do dziś. W r. 1977 otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Od 1985 r. - rektor UAM.

Wykładał na wielu uczelniach polskich i zagranicznych, m.in. w USA, RFN, Austrii, Szwajcarii i Norwegii. Jest doktorem honoris causa Uniwersytetu Jyväskylä w Finlandii.

Jest członkiem krajowych, zagranicznych i międzynarodowych towarzystw naukowych.

Jest członkiem PZPR. Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP oraz odznaczeniami za granicą: m.in. Krzyżem Oficerskim „Orderu Imperium Brytyjskiego”. Zonaty.



ZBIGNIEW GRABOWSKI
minister, kierownik Urzędu Postępu Naukowego i Wdrożeń.

Urodził się w 1930 r. w Warszawie, w rodzinie robotniczej. Jest absolwentem Wydziału Budownictwa Łódzkiego Politechniki Warszawskiej, specjalista w dziedzinie mechaniki gruntu i fundamentowania. Pracę w macierzystej uczelni rozpoczął w 1953 r. m.in. kierował Zakładem Geotechniki i budowlami. Następnie był organizatorem i dyrektorem Instytutu Dróg i Mostów na Wydziale Inżynierii Lądowej.

Uczestniczył w pracach wielu organizacji naukowych krajowych i zagranicznych.

Jest członkiem Kolegium Ministerstwa Edukacji Narodowej, a także Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN.

Jest członkiem Rady Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa.

Jest członkiem PZPR. Odniesiony m.in. Krzyżem Oficerskim OOP. „Zasłużony Nauczyciel PRL”. Zonaty, ma syna i córkę.

DOMINIK JASTRZĘBSKI
minister Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.

Urodził się w 1942 r. we wsi Tabedź, w woj. łódzkim, w rodzinie chłopskiej. W 1957 r. ukończył Wydział Leśnictwa SGGW. Jest również absolwentem pod-



ALEKSANDER KISZCZAK
minister Spraw Wewnętrznych.

Urodził się w 1923 r. w Roczynie woj. śląskie, w rodzinie chłopskiej. W czasie okupacji brał udział w ruchu oporu. Od 1945 roku w Ludowym Wojsku Polskim. Pracę w policji pełnił służąc w woj. śląskich organach kontrwywiadu. Ukończył Akademię Sztabu Generalnego WP oraz kurs operacyjno-strategiczny Aka-

demii Sił Zbrojnych ZSRR im. Woroszyłowa. W latach 1972-79 był szefem wywiadu wojskowego i jednocześnie zastępcą szefa Sztabu Generalnego WP.

W 1973 r. był szefem Wojskowej Służby Wewnętrznej MON. W lipcu 1981 r. został powołany na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych - kierownika resortu, a następnie na stanowisko ministra Spraw Wewnętrznych. Jest przewodniczącym Komitetu Rady Ministrów ds. przetranszania prawa, porządku publicznego i dyscypliny społecznej.

Od lipca 1988 r. - jest członkiem Biura Politycznego KC PZPR.

Był członkiem Wojskowej Rady Ocenienia Narodowej.

Posiada na Sejm IX kadencji.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

podsekretarza stanu w Ministerstwie Komunikacji, gdzie zajmował się eksploatacją kolei. W 1981 r. został ministrem komunikacji, a od października 1987 r. - po reorganizacji centrum - ministrem Transportu, Żeglugi i Łączności.

Jest członkiem PZPR. Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.



ALEKSANDER KWAŚNIEWSKI
minister - członek Rady Ministrów.

Urodził się w 1954 r. w Białogardzie (woj. koszaliński), w rodzinie lekarskiej. Ukończył studia na Wydziale Ekonomiki Transportu Uniwersytetu Gdańskiego. Działacz młodzieżowy, był m.in.

członkiem Biura Politycznego KC PZPR.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma dwoje dzieci.

głównym specjalistą w ówczesnym Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług. Od 1977 r. pełnił kierownicze funkcje w CK SD, kierując m.in. Centralnym Ośrodkiem Kształcenia Kadry Stomatologicznej. W 1981 r. został wicedyrektorem departamentu, a następnie - od grudnia 1981 r. - podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług.



TADEUSZ OLECHOWSKI
minister Spraw Zagranicznych.

Urodził się w 1928 r. w Wilnie, w rodzinie inżynierskiej. W 1948 r. ukończył studia prawnicze w Uniwersytecie Jagiellońskim oraz ekonomiczne w krakowskiej Akademii Handlowej, po czym podjął pracę w CHZ „Metalexport”. Od rozpoczęcia pracy zawodowej nieprzerwanie pełnił odpowiedzialne funkcje w handlu zagranicznym i w służbie dyplomatycznej.

W 1972 r. został powołany na stanowisko ministra Handlu Zagranicznego, gdzie zajmował do 1974 r. następnie był ambasadorem w Egipcie. W latach 1980-83 był wiceministrem Spraw Zagranicznych. W latach 1983-86 ambasadorem w RFN, następnie ponownie objął funkcję podsekretarza stanu w MSZ. W czerwcu 1988 r. Sejm powołał go na stanowisko szefa tego resortu.

Jest członkiem PZPR.

Odniesiony Orderem Sztandaru Pracy II kl., krzyżami Komandorskim i Kawalerskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma jedno dziecko.

Odniesiony m.in. Krzyżem Komandorskim OOP.

Zonaty, ma

Dobry start... domu

Od niemal roku w Suwałkach funkcjonuje dom nauczyciela. Przypomnijmy, że starania o jego budowę oraz sama realizacja trwały 25 lat. Po otwarciu w listopadzie ub.r. nie zabrakło sceptyków wątpiących w powodzenie samofinansowania firmy. Budynek stanowi bowiem zaplecze dla Zakładu Gospodarczego Zarządu Okręgu ZNP. Dzisiaj jego dyrektor — Jan Szukowski ma dobry humor mówiąc o wynikach finansowych. Są one pomyślne!

Dobrym opinia cieszy się hotel. Wzrost zabiegów o otrzymanie pokoju. Oczywiście wśród gości dominują nauczyciele i pracownicy oświaty. Podczas wakacji zorganizowano tutaj dla nich wczasy. Nie brakuje jednak klientów z zagranicą, w tym z Zachodu. Nie dziwnego, w każdym z gabinetów urzędowych pokoi jest łazienka. Istnieje też wewnętrzna sieć video, chociaż, niestety, nie w każdym pomieszczeniu jest telewizor. Ceny nie są niskie, ale też nie wygórowane.

W budynku — o powierzchni użytkowej ponad 3 tys. m kw. — znalazły siedzibę Zarząd Okręgu i Oddział ZNP, przedstawicielstwo związkowego biura turystycznego „Logostur” oraz oddział doskonalenia nauczycieli. Rozwija działalność klub nauczycielski, który przygotował halowy turniej piłki nożnej i ogólnopolski spływ Czarna Hańcza dla nauczycieli. W trakcie organizacji jest kurs tańca towarzyskiego.

Okazuje się, że na znajdujących się w Domu Nauczycielskim

ciela salach konferencyjnych też można zarobić. Wynajmowane są na potrzeby Wojewódzkiego Centrum Kształcenia Kadr Administracyjnych oraz różnym instytucjom na naraż. sympozja itp. 28-osobowy personel dba o to, by ludzie goszczący w tym obiekcie czuli się jak najlepiej. Mimo iż od otwarcia minął rok państwo tutaj świeżością, jest czysto i dużo kwiatów.

Do niedawna trwały jeszcze prace nad wycieśnieniem wnętrza kawiarni. Jest utrzymana w kolorze białym, z lustrami, stolikami o oryginalnym kształcie i dobrą aparaturą muzyczną. Jej otwarcie nastąpi w piątek, 14 bm. Autorem projektu, podobnie jak wnętrza całego budynku jest Dariusz Pakoła.

Niektórzy twierdzą, że „dom” został urządzony z przepychem. Nie mogą się z tym zgodzić. Moim zdaniem to złośliwe opinie są wynikiem odczuwania złości, że w tym miejscu, gdzie wielu ludzi przychodzi, nie dzieje się niczego. Nie dziwnego, że powstanie czegoś, co od czasu do czasu musi podciągać za sobą wysokie koszty, które w oczach — dzieli się refleksją J. Szukowskiego. — Chcemy po prostu, aby był to prawdziwy dom, w którym pracownicy odczuwaliby się jak u siebie. Z myślą o nich planujemy też rozszerzenie naszej oferty.



Pamiątkowe zdjęcie jubilatów z władzami miasta.

Wspaniały jubileusz

Uroczystość 50-lecia powstania małego miasteczka zorganizował niedawno kolniski Urząd Stanu Cywilnego.

STEFANIA I MIECZYSLAW KRUSZEWSKY, ROZALIA I PAWEŁ SEKŚCINSKY, STEFANIA I WŁADYSŁAW KLECZYNSKY z Kohna oraz HELENA I ANTONI RUCHAŁOWIE z Czerwonego udekorowani zostali przyznaniem im przez Radę Państwa medalem „Za długoletnie pożyte i zasłużone dla państwa i społeczeństwa”. Z tej okazji gratulacje jubilatów przekazał naczelnik miasta i gminy mgr Tadeusz Siwik.

Podniosła atmosferę uroczystości podniosła obecność licznie przybyłych rodzin jubilatów. Jej uczestnicy z zainteresowaniem wysłuchali monologu słowno-muzycznego przygotowanego przez zespół recytatorski Kolniskiego Domu Kultury.

latów. Jej uczestnicy z zainteresowaniem wysłuchali monologu słowno-muzycznego przygotowanego przez zespół recytatorski Kolniskiego Domu Kultury.



Kierownik USC Helena Gromadzka gratuluje odznaczenia Pawłowi Sekścińskiemu.

Tekst i fot. F. JURCZENIA

Mniej mleka za to lepsze

Jak powszechnie wiadomo, od kilku ładnych lat mamy do czynienia z niepokojącym zjawiskiem gospodarczym — maleje pogłowienie krów, w ślad za tym także skądś mleka. Identyfikacja sytuacji panuje w województwie suwalskim. Stąd też z niemałym zdziwieniem opinia publiczna przyjęła fakt zdobycia przez Wojewódzki Zakład Spółdzielni Mleczarskich w Suwałkach zastandaru przechodniego, dla najlepszego przedsiębiorstwa w branży w kraju, zaś identyczny splendor wśród Okręgowych Spółdzielni Mleczarskich „spadł” na przetwórców w Prostkach. Czym tłumaczyć te zaszczepki?

Wiceprezes WZSM — Antoni Ciałak dowodzi, że znacznie poprawiła się jakość produktów mleczarskich pochodzących z woj. suwalskiego. Jest to wynik wzrostu skupowanego mleka w pierwszej klasie z ok. 60 proc. w latach 70. do 87 proc. w 1987 roku. Natomiast w ciągu jednego tylko ubiegłego roku odeszło serów twardej, zakwaszanej, twarogów, z gatunku wzrost o siedem punktów, do 73 proc.

Przy okazji prezes informuje, że bez fanfar rozpoczyna funkcjonowanie nowoczesna mleczarnia — nowostajowa w białych przetrwałach na 10 lat — na obrzeżach Suwałk. Na razie ruszyła produkcja w dziale mlejskim (mleko spożywcze i twarogów), do końca roku uruchomi się serownia, natomiast na przełomie 1989 i 1990 roku — proszkownia. Ale już teraz ten wielki obiekt może przysiać w ciągu doby 534

tys. litrów mleka. Może, ale niestety z surowcem nie jest dobrze. Może więc inaczej jest w Prostkach, w najlepszej polskiej mleczarni?

— W tym roku notujemy dalszy wzrost skupu mleka o około sześć procent. Wynika to ze zmniejszenia części twarogów, zielonych w gminach Baranów i Szablin, skąd przywożymy mleko. To nam pozwala pracować na pełnych obrotach. W ciągu dwóch lat podwoiliśmy produkcję serów twardej, do półtora tysiąca ton. Wprowadziliśmy także nowos na rynek — roladę — informuje prezes OSM, KRYSZYNA PYTEL.

Tak na marginesie — wielkość produkcji serów twarogów pochodzących z Prostek przewyższa o trzysta ton przysiać tych serów dla całego województwa suwalskiego. Można więc założyć, że laureaci nieprzypadkowo zdobyli zaszczytne pozycje, gdyż 90 proc. całej produkcji serów złotych przeznaczona jest na zaopatrzenie stolicy i innych dużych aglomeracji. Komisja konkursowa nie musiała fatygować się na degustację do dalekich Prostek czy Głizy, produkt miała pod ręką.

Dostawcy mleka w Prostkach, jak przysiało na najlepszych, nie sprzedają byle czego. W zeszłym roku aż 91 proc. mleka zakwalifikowano do I klasy, podczas gdy w kraju wskaźnik ten był o około 10 punktów niższy. Z takiego mleka, tym bardziej w zmodernizowanym zakładzie w Prostkach, nie jest wielka szansa zrobić dobry ser. Szukając będzie produkowanie jeszcze lepszego w większych ilościach, aby handlowcy nie musieli nam wydłubać po 20 dag i dwa razy w tygodniu. Kiedy do tego dojdzie? (k)

Echa publikacji

Kielbasy na wokandzie cd.

Niedawno pisaliśmy o rozmowach kontrolno-inspiracyjnych, prowadzonych przez Wojewódzką Komisję Kontrolno-Rewizyjną ZPZR w Łomży z prezesami gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Łomży i Piatnicy. Do rozmów doszło na skutek skarg społecznych, dotyczących złej jakości wędlin produkowanych w tych masarniach.

WKRR zobowiązała prezesów GS do zajęcia stanowiska i złożenia informacji w tej sprawie.

„Sprawy związane z jakością, wędlin naszej masarni zostały omówione na posiedzeniu zarządu w obecności osób odpowiedzialnych za sprowadzanie i wyprodukowanie informacji wędlin i wyrobów — informuje prezes GS w Piatnicy — J. Potoczek. Ustalono skład nowej komisji do spraw jakości, która zobowiązała do badania wszystkich wyprodukowanych asortymentów wyrobów, wychodzących do sprzedaży z naszej masarni, w ocenie organoleptycznej oraz częste pobieranie prób do badań laboratoryjnych. Komisja ta z każdej oceny sporządza protokół, nie dopuszcza do obrotu wędlin i przetworów niezgodnych z polską normą i na bieżąco dokonuje

oceny pracy osób odpowiedzialnych za produkcję i jakość wyrobów. Kierownikowi masarni i brygadzie odpowiedzialni za wyprodukowanie nieodpowiedniej jakości wyrobów udzielano ostrzeżenia na piśmie z wpisaniem do akt osobowych. W przypadku powtórzenia się podobnych spraw zostaną wycofane wnioski służbowe wobec osób odpowiedzialnych, aż do zwolnienia z zajmowanych stanowisk. W lutym przyszłego roku rozpocznie się remont masarni. W dokumentacji przewidziano nową dozwolną wędlin, co będzie miało wpływ na polepszenie jakości wyrobów.

Prezes, przepraszając za zaistniałą sytuację, zapewnia również, że zarząd dołoży wszelkich starań, aby wyeliminować wszelkie nieprawidłowości oraz nie dopuścić do podobnych przypadków. — Zarząd GS w Łomży — informują jego członkowie E. Misztalewski i J. Wszeborowski — postanowił obowiązek kierownika masarni, jego zastępcę i brygadzie kwota blisko 18 tys. zł za wyprodukowanie 313 kg kielbki wędlinianej niezgodnej z normą. Kierownictwo masarni zobowiązało do wzmożenia nadzoru i kontroli nad pracą podległego personelu oraz do bezwzględnej przestrzegania receptur i procesów technologicznych. Specjaliści do spraw produkcji polecono zwiększyć częstotliwość pobierania prób do badań w laboratorium WZGS. Na posiedzeniu zarządu przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze z kierownictwem masarni i brygadami.

(klos)

ZBoWiD zaprasza

Zarząd Oddziału Związku Inwalidów Wojennych w GRAJEWIE zaprasza swych członków i ich rodziny na zebranie sprawozdawczo-informacyjne, które odbędzie się 17 bm. (poniedziałek) o godz. 10 w Miejsko-Gminnym Domu Kultury przy ul. Wojska Polskiego 20. (wj)

Muzyczne spotkania

W następnym tygodniu wykonawcy wyruszą z SUWAŁK na trasę „Muzycznych spotkań”. W MISZTALEWIE, 17 października wystąpi w tym mieście w przedszkolach: nr 5 (godz. 8.35), nr 10 (godz. 10) oraz szkołach podstawowych: nr 3 (godz. 11) i nr 1 (godz. 12.30). Dada także koncerty w szkołach muzycznych — w OLEKCU o godz. 15.30 i w ELKU o godz. 17.30. Następnego dnia, we WTÓREK (18 bm.), artyści zagrają w Szkole Podstawowej w MISZTALEWIE (godz. 8.00), domach kultury w WYGÓRZEWIE (godz. 12.00) i KRUKLANACH (godz. 14.00), zaś o godz. 17 w austriackiej PSM.

SRODA, 19 października, to dzień prezentacji muzyki w Szkole

serwatotium w Alkantes, jako stypendysta rządu hiszpańskiego, koncertował w Hiszpanii, Anglii, Francji, Włoszech, RFN. Jest kilkakrotnym uczestnikiem festiwałów „Warszawska Jesień”.

ELŻBIETA TABERNACKA jest flecistką warszawskiej opery kameralnej. Wiele razy współpracowała z orkiestrą kameralną Jerzego Maksymiuka. Z obydwojoma tymi zespołami oraz jako solistka występowała w większości krajów Europy Zachodniej. Nie omiła festiwałów „Warszawska Jesień” i „Wratalska Cantata”.

JACEK ŁOZAK to laureat 3 i 4 Ogólnopolskiego Konkursu Gitar

Klasycznej w Łodzi. Występował w kwartecie gitarowym i różnych zespołach kameralnych. Organizator Suwalskiego Wzrostu Muzycznego i wykonawcy nadali „spotkaniem” typowo jesienną nazwę — „Na strunach babiego lata”.

STM z myślą o melomanach zwaną, po letniej przerwie, koncerty prowadzone przez JANĘ POPIŚ. Pierwszy zaplanowany na jutro, 16 bm. (godz. 17.00) w Szkole Podstawowej nr 5 w Suwałkach „Tansman Trio”, które wypełni jego program powstało półtora roku temu. Kierownictwo DARIUSZ ELBI, grający na g-

40 LAT GWARDIA

Radość ze zwycięstw

Ciąg dalszy ze str.

W tych chwilach trudnych, wśród wywołanych od Niemców ruin i pogorzeli, tylko fanatycy mogli myśleć o sporcie...

Tak pisała w latach powojennych „Jedność Narodowa”. Były to czasy niebywałego sprężenia krzewienia kultury fizycznej. Gospodarka zrujnowana długotrwałą wojną, znaczący procent Kłajaczy sportowych, trenerów i zawodników wymordowanych przez okupanta, zniszczono sale i stadiony, brak elementarnego sprzętu — wszystko to nie stwarzało dogodne sytuacji wyjściowej do odbudowy sportu. Trzeba było prawdziwych fanatyków, by w tych czasach myśleć o sporcie.

Znaleźli się jednak entuzjastami i w 1948 roku powołano w Białymstoku Zrzeszenie Sportowe „Gwardia”. Trudno było trochę uwierzyć, że startujące od zera zdecydowano się pójść od razu „na całość”. Powstało 11 sekcji: piłki nożnej, siatkówki, lekkiej atletyki, gimnastyki, pływanika, koszykówki, szermierki, szachów, tenisa ziemnego i stołowego, boks oraz motorowa.

Dziś, kiedy wyczerpani rządzą pieniędzmi, a idee szlachetnej rywalizacji prowadzone są jedynie dla poprawienia tej sytuacji. Gwardii uległa niekorzystnej zmianie. Zmniejszono ilość sekcji. Aktualnie w Gwardii działają cztery: bokserska, dżudo, piłki nożnej i kolarstwa. Sukcesy wywalczono w ostatnich latach przez gwardzistów są dobrze znane. Szczególnie odnotowane przez bokserskich i dziewczęcych w białych dżudogach. Reprezentanci tych dwóch dyscyplin nie bez racji tworzyli poczet szandarowców podczas uroczystości akademii.

Do wydarzenia o znaczeniu historycznym należy zaliczyć w roku 1957 awans siatkarki Gwardii do I ligi i zdobycie dwóch tytułów mistrza Polski w tzw. trójkach. Była to duża w pewnym sensie romantyczna, beztrudna, wesoła, a zarazem solidnie ćwicząca. Trener ówczesnych siatkarzy Julian Kiselewski powiedział: „Wtedy łatwiej było „robić” sport. Niki nie myślał o premii, nagrodach pieniężnych. Wystarczyła praca i entuzjazm. Większość studencka „przy okazji” uprawiając

siatkówkę. Wszyscy prawie zdobyli wyższe wykształcenie i łączące się nawet w kraju stowiska”.

W okresie 40 lat Gwardia przeżyła różne koleje losu. W każdym razie odegrała niebagatelną rolę w propagowaniu sportu na Białostocznym. Szczególnie zaś boks i dżudo, a wcześniej siatkówka, piłki nożnej, nawet lekkoatletyki. Pierwszymi medalistami Polski byli wspomniani siatkarze, potem lekkoatlety, a później rozpoczęło się wieloletnie pasmo zwycięstw bokserskich. Obecnie największymi sukcesami może poszczycić się dżudoczka Małgorzata Roszkowska — czterokrotna mistrzyni Polski seniorek i juniorek.

Jak pamiątkami w Gwardii najcenniejszymi nagrodami były — radość z odniesionych zwycięstw, usłask dłoń wręczającego dyplom z gratulacjami. Dla starszych pokoleń zawodników i działaczy, którzy zbrali się licznie podczas uroczystej akademii z okazji 40-lecia klubu, była ona okazją do wspomnień. Dla młodszego pokolenia sportowców dostarczyła przykładów autentycznego oddania i entuzjazmu ich poprzedników.

Podczas uroczystości głos zabrał gen. br. Józef Chomętowski. Wypowiedział w swym wystąpieniu jedno znamienne zdanie: „Kogo pochłoniął sport, tego przestępstwo nie sprawi”. Gwardia jest klubem młodzieży. Często do sekcji bokserskiej zgłaszają się chłopcy nie z trudnych warunków, ale z powodzeniem spełniającymi dwie funkcje: wychowawczą i sportową. Z obustronnym korzyściami układają się współpracę klubu z Zespołem Szkół Melioracji Wodnych w Białymstoku, z Zespołem Szkół Budowlano-Drogowych w Białymstoku i Zespołem Szkół Budowlanych w Białymstoku. W poczuć dobrze spełnionego obowiązku opuszczali działacze, szkoleniowcy i zawodnicy aule Urzędu Wojewódzkiego. Zyczono sobie wzajemnie jeszcze większych sukcesów i do zobaczenia. Do „złotych godów” białostockiej Gwardii brakuje już tylko 10 lat...

L. Tarasiewicz

Dwie Victorie już w II lidze

Do końca rozgrywek o wejście do bokserskiej II ligi pozostały jeszcze trzy serie spotkań. Niemniej już teraz znamy beniaminków II ligi. Awans zapewniły sobie zespoły Victorii Walbrzych i Victorii Jaworzno. Mają one zbyt dużą przewagę nad rywalami, aby utracić miejsce premiowane udziałem w przyszłorocznych rozgrywkach II ligi.

Tabela zmniejsza się o jedną pozycję. Wycofała się z walki Gwardia Zielona Góra. Jej dotychczasowe wyniki zostały anulowane. Oto rezultaty ostatnich spotkań i zweryfikowana tabela: Victorii Walbrzych — Zagłębie Konin 14:6, FAM Chelms — Proсна Kisz 12:8, Awia Swidnik — Victoria Jaworzno 5:15, Górnik Boguszyce — Mazur Elk 10:10, Stal Sank — KSZO Ostrowiec 12:8, 1. Victoria W. 17 30 227:113, 2. Victoria J. 16 25 244:74

3. Proсна	18	21	194:166
4. Mazur	18	21	175:183
5. Zagłębie	17	19	176:164
6. Stal R.	17	15	157:183
7. Górnik	16	15	141:179
8. FAM	16	14	145:175
9. KSZO	17	10	139:201
10. Avia	16	9	134:198
11. Stal S.	16	4	106:214 (dk)

KLASA „A”

Grupa łomżyńska. Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 14. Unia Ciecuchów — Włsa Szczytno, Ruch Wys. Maz. Kominaki — Grajewo, Zielonowit Nowogród — Smolniki Stawiski, Sokół Sokół — Warmia Grajewo.

Grupa suwalska: Znicz Biała Piska — Orkan Drygajów (sobota), 14. RKS Warteł — Turand Bemowo Piskie, Polonia Raczki — Węgoria Węgorzów, Czarni Olecko — Pogon Banie Maz., Ruch Rym. — Sparta Augustów, Mierzeź Orzysz — Pomorzanka Seln, Teza Orzysz — Olimpia Miki (początek tych spotkań w niedzielę o godz. 14).

Propozycje dla zmotoryzowanych

Delegatura Automobilklubu Suwalskiego w Elku organizuje 23 bm. o godz. 10 III eliminację mistrzostw klubowych w sporcie samochodowym. Zawody, w których mogą startować wszyscy chętni rozpoczną się na Placu Sapeara przy ul. Kilińskiego.

Jednocześnie informujemy, że Stacja Obsługi Samochodów PZMot. w Elku przy ul. Słowackiego w każdą ostatnią sobotę miesiąca (do końca roku) bezpłatnie sprawdza i reguluje światła w samochodach osobowych wszystkich członków PZMot. (dk)

magazynek sportowych nowinek

BONIEK SŁOWA DOTRZYMAŁ...

Zbigniew Boniek nadal mieszka w Warszawie, nie zapomina o rodzinnych „miejscach”. Tęgo lata, podczas pobytu w Polsce, jak zwykle przebywał także u swych rodziców w Bydgoszczy. Przy tej okazji wraz z ojcem Józefem — niedługoś cenionym sportem — wredy grającej w imieniu rzeczowca w postaci pikareskich ubiorów...

Boniek nie rezuca słów na wiatr. Przekonał o tym młodych polskich kibiców, w tych dniach, gdy za pośrednictwem swego ojca dostarczył dwa komplety super efektywnych strojów zagrańców zakupionych z własnych funduszy.

SZCZĘKA SIĘ ZRASTA

Glenn Cockerill z Southampton wraca na boisko. Przed niespeł-

ni miesiącem piłkarz z Arsenalu, Paul Davis zaimał mu szereg. Przez dwa dni Cockerill przebywał w szpitalu, a lekarze wystawili mu 6, 4 i 2 miesiące. Cockerill wrócił jednak do lekkiego treningu po dwóch tygodniach. W końcu 17 października wystąpił go na listę rezerwową drugiej drużyny Southampton w najbliższym meczu.

Dani został odsunięty od udziału w 9 meczach i ukarany grzywną 3 tys. funtów.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza SD

W woj. łomżyńskim, jak w całym kraju, we wszystkich kolach i instancjach Stronnictwa Demokratycznego trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza. Na ogólnych zebraniach dokonuje się oceny m. in. dotychczasowej działalności i zaangażowania społecznego politycznego podstawowych ogniw i członków Stronnictwa, wybiera się zarządy kół, delegatów na zjazdy miejskie i wojewódzkie oraz ustala się główne kierunki dalszej pracy w przygotowaniach do XIV Kongresu SD.

Miejskie zjazdy delegatów SD odbywać się będą na przełomie listopada i grudnia br., natomiast Zjazd Wojewódzki w Łomży w pierwszym kwartale 1989 roku. (mar)

Wystawa w „Lotosie”

Tradycyjnie już grający twórcy-amatorzy mogą prezentować swój dorobek, przy ul. Marchlewskiego, w witrażach pawilonu handlowego „Lotos” należącego do PSS „Społem”.

Obecnie można tam obejrzeć ciekawą wystawę fotograficzną Janusza Karwowskiego. (wj)

Uwaga, rodzice!

W sklepach ze stoiskami z artykułami bezglutenowymi w ELKU, GIZYCKU, GOLDAPI, PISZU i SUWAŁKACH 15 PAZDZIERNIKA sprzedawane będą banany dla dzieci nie cierpiących na celiakię.

(ul)

Rodzinie i najbliższym wyrazie szczerze współczucia z powodu śmierci

rodz. STANISŁAWA ŻYLIŃSKO

składają:

Sekretariat KW PZPR w Suwałkach i Egzekutywa KM PZPR w Elku

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Białostockiej

ZAWIADAMIAJĄ, że

w dniu 26 października 1988 r. o godz. 10

odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr. inż. Basela Al Hafeza nt.: „Metalowe przekrycie powłokowe z zastosowaniem łukowych żebrow usztywniających”.

Promotor — doc. dr. hab. inż. Czesław Bramski.

Obrona odbędzie się w sali nr. 25 w budynku głównym Politechniki Białostockiej przy ul. Wiejskiej 45A.

Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej P.B. przy ul. Wiejskiej 45 (budynek Instytutu Mechaniki).

Wstęp na obronę wolny.

k 4741-1

OPROGRAMOWANIE
KTÓRE DOCENI
KAŻDY KSIĘGOWY!!!

- AST Amortyzacja Środków Trwałych
- EPN Ewidencja Przedmiotów Nieruchomości
- EM Ewidencja Materiałowa
- UNICOMP tel. (0-22) 554-554
- 554-554 tix 813276 unio pl

k 3428-0

FABRYKA DYWANÓW

„AGNELLA”

w Białymstoku, ul. Szosa Północno-Obwodowa 42

ZATRUDNI

- absolwentów szkoły włókienniczej
- oraz do przyrządzenia w zawodzie: POMOC TKACZA
- inspektora nadzoru ds. budowlanych
- Informacji udziela Dział Osobowy tel. 752-656.

k 4815-0

ZAKŁADY SPRZĘTU OŚWIECENIOWEGO

„POLAM-PILA”

ZATRUDNIA NATYCHMIAST

- inż. elektroników
- inż. elektryków
- inż. mechaników
- inż. informatyków
- inż. elektryka z uprawnieniami budowlanymi
- inż. elektryka z uprawnieniami na dozór bez ograniczenia napięcia

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNIĄ:

- ciekawą, dobrze płatną pracę
- naprawy z zysku, motywacyjne i eksportowe
- możliwość otrzymania mieszkania zakładowego
- pożyczkę z funduszu mieszkaniowego na budowę domków, uzupełnienie wkladów mieszkaniowych, remonty i modernizację mieszkań
- korzystanie ze stołówek i bufetów zakładowych
- wczasny i kolonijny w ośrodkach krajozwojowych i zagranicznych

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Sekcja Kadr tel. 261-21 wewn. 240, 244 Pita, ul. Koszaka 150.

k 4756-0

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW „SPO-LEM” w SUWALKACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochodu marki „Nysa” nr rej. SUW-032E, rok produkcji 1975,
- cena wywoławcza 474.500 zł

Przetarg odbędzie się w biurze PSS przy ul. Utrata 28 A w dniu 26 października 1988 r. o godz. 10 — II przetarg odbędzie się o godz. 12.

W przetargu weźmie udział ten, kto wpłaci do kasy PSS Suwałki, ul. Utrata 28 A, na dzień przed przetargiem, wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Samochód można oglądać na tydzień przed dniem przetargu w godz. 13-15.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

k 4502-1

SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIERSAL” w Białymstoku, ul. Stawowa 13 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- 1. Samochodu „Żuk” nr rej. BKA 561 Y nr silnika 853014, rok prod. 1973,
- cena wywoławcza 474.600 zł

Przetarg odbędzie się dnia 27 października 1988 r. o godz. 11 w biurze Spółdzielni przy ul. Stawowej 13. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzegam się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4759-1

KARTY DO KOMPUTERÓW TYPU IBM PC

— prototypowa PC

— 8255/10 PC

— programator eeprom PCP-512

(2716-27512 polski edytor)

oraz inne

natychmiastowe dostawy

atrakcyjne ceny

UNICOMP tel. (0-22) 554-554

tix 813276 unio pl

k 3427-0

NAJTAŃSZE TERMINALE KOMPUTEROWE

UZ-19-1 (typ VT 52)

(RS, Centronics, Neptun 156)

zapewnią wieloetapowość do IBM PC

cena 499.000,—

UNICOMP tel. (0-22) 554-554

telex 813276 unio pl

k 3429-0

OFERTA SPECJALNA

Spółka z o.o.

„OCEAN”

Białostocka, ul. Świerczewskiego 12 b tel. 333-18

OFERUJE

zegarki elektroniczne (różne typy)

baterie Ag1, Ag3, Ag8

Sprzedajemy za gotówkę, przy zakupach hurtowych bonifikata.

Wystawiamy rachunki, prowadzimy sprzedaż pozarynkową.

k 4642-0

Wyrazy szczerzego współzucia

kol. Władysławowi

Kurylowiczowi

z powodu zgonu

składają:

Zarząd i współpracownicy

Spółdzielczego Przedsiębiorstwa

Produkcji Prefabryk w Białymstoku

k 4829-1

Wyrazy szczerzego współzucia

kol. Stanisławowi

Kurylowiczowi

z powodu śmierci

składają:

Pracownicy PSITWM Białystok

k 4829-1

różne

REGAŁ z szafą (nowy), maszynowy

stolarski — sprzedam. Woszczole, gmina Elk. Boguski.

g 4290-1

JACHT „Mors” 7 m dł. 2,5 szer.,

boazerie debowa — sprzedam.

Włodowice tel. 13-81-87 (po 17).

g 4297-1

MASZYNE szewskie, latkowa —

sprzedam. Miłynowa 45/1.

g 4298-1

TCHORZE szkockie — nowość

hodowlana — sprzedaje. Jan Pop-

ławski, 16-12 Janowszczyzna Straz

13 „a”.

g 4199-1

lokalne

M-3 w centrum Suwałk — sprze-

dam. Oferty Biuro Ogłoszeń „3192”

Suwałki, Kościuszki 32.

Sg 3192-1

WŁASNOŚCIOWE, komfortowe (56

m kw.) — sprzedam. Tel. 26-794.

g 4297-1

Wyrazy głębokiego współzucia

kol. Tadeuszowi

Joachimowi

z powodu zgonu

składają:

dyrekcja, Zarząd Związku

Zawodowego i współpracownicy

Wojewódzkiego Przed-

siębiorstwa Handlu Wewnę-

trznego w Białymstoku

k 4830-1

Wyrazy głębokiego współzucia

kol. Irmienie Malinowskiej

z powodu zgonu

składają:

pracownicy SP 27

g 4243-1

MATKI

składają:

dyrekcja, Rada Pracownicza, pracownicy Urzędu

Skarbowego w Suwałkach i Izby Skarbowej w Białymstoku

k 4830-1

Wyrazy głębokiego współzucia

kol. Józefowi Prończakowi

z powodu zgonu

składają:

dyrekcja, Rada Pracownicza, pracownicy Urzędu

Skarbowego w Suwałkach i Izby Skarbowej w Białymstoku

k 4830-1

Wyrazy głębokiego współzucia

kol. Stanisławowi

Kurylowiczowi

z powodu śmierci

składają:

Pracownicy „WODROL” w

Białymstoku

k 4830-1

Wyrazy szczerzego współzucia

kol. Józefowi Prończakowi

z powodu zgonu

składają:

dyrekcja, Rada Pracownicza, pracownicy Urzędu

Skarbowego w Suwałkach i Izby Skarbowej w Białymstoku

k 4830-1

Wyrazy szczerzego współzucia

kol. Stanisławowi

Kurylowiczowi

z powodu śmierci

składają:

Pracownicy „WODROL” w

Białymstoku

k 4830-1

Wyrazy szczerzego współzucia

kol. Stanisławowi

Kurylowiczowi

z powodu śmierci

składają:

Pracownicy „WODROL” w

Białymstoku

k 4830-1

Wyrazy szczerzego współzucia

kol. Stanisławowi

Kurylowiczowi

z powodu śmierci

składają:

Pracownicy „WODROL” w

Białymstoku

k 4830-1

Wyrazy szczerzego współzucia

kol. Stanisławowi

Kurylowiczowi

z powodu śmierci

składają:

Pracownicy „WODROL” w

Białymstoku

k 4830-1

Wyrazy szczerzego współzucia

kol. Stanisławowi

Kurylowiczowi

z powodu śmierci

składają:

Pracownicy „WODROL” w

Białymstoku

k 4830-1

Wyrazy szczerzego współzucia

kol. Stanisławowi

Kurylowiczowi

z powodu śmierci

składają:

Pracownicy „WODROL” w

Białymstoku

k 4830-1

Wyrazy szczerzego współzucia

kol. Stanisławowi

Kurylowiczowi

z powodu śmierci

składają:

Pracownicy „WODROL” w

Białymstoku

k 4830-1

Wyrazy szczerzego współzucia

kol. Stanisławowi

Kurylowiczowi

z powodu śmierci

składają:

Pracownicy „WODROL” w

Białymstoku

k 4830-1

Wyrazy szczerzego współzucia

kol. Stanisławowi

Kurylowiczowi

z powodu śmierci

składają:

Pracownicy „WODROL” w

Białymstoku

k 4830-1

Co, gdzie, kiedy?

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Wę-

gierskiego — „Kot w butach” — w

sobotę godz. 10 i 13.30, w nie-

dziele godz. 12.

Białostocki Teatr Lalek — w

sobotę: „Turlajoszki” godz. 16,

„Dekameron” 19 (sala prób

spektakli dorosłych), w

niedziele: „Turlajoszki” godz.

11, „Dekameron” godz. 19.

w 20.30.

Państwowy Teatr Lalek — w

niedziele: „Bajki pana Brzechwy”

godz. 11.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„Północny” — w sobotę i niedziele:

„Krokiody Dunder” — „Austral”

(od lat 12) godz. 10 i 12, „Austral”

prod. USA (od lat 18) godz. 14,

16.30 i 19.30. Seans nocny: „Bez il-

luzki” prod. USA (od lat 18) godz.

21.30.

„Ton” — w sobotę i niedziele:

„Złoty dźwięk” prod. USA (od

lat 13) godz. 10 i 12, „Złoty dźwięk”

prod. USA (od lat 18) godz. 14,

16.30 i 19.30. Seans nocny: „Bez il-

luzki” prod. USA (od lat 18) godz.

21.30.

„Srebrna” — w sobotę i niedziele:

„Nowy Jork” prod. USA (od

lat 13) godz. 10 i 12, „Nowy Jork”

prod. USA (od lat 18) godz. 14,

16.30 i 19.30. Seans nocny: „Bez il-

luzki” prod. USA (od lat 18) godz.

21.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielok Podlaski — w sobotę i

niedziele: „Krokiody Dunder”

prod. USA (od lat 18) godz. 14,

16.30 i 19.30. Seans nocny: „Bez il-

luzki” prod. USA (od lat 18) godz.

21.30.

„Czarne stopy” prod. USA (od lat

18) godz. 14, 16.30 i 19.30.

„Kilometr” prod. USA (od lat 18)

godz. 14, 16.30 i 19.30.

„Amadeusz” prod. USA (od lat

18) godz. 14, 16.30 i 19.30.

„Alabama” prod. USA (od lat

18) godz. 14, 16.30 i 19.30.

„Alabama” prod. USA (od lat

18) godz. 14, 16.30 i 19.30.

„Alabama” prod. USA (od lat

18) godz. 14, 16.30 i 19.30.

„Alabama” prod. USA (od lat

18) godz. 14, 16.30 i 19.30.

„Alabama” prod. USA (od lat

18) godz. 14, 16.30 i 19.30.

„Alabama” prod. USA (od lat

RELAKS



Na zdjęciu: 2 nowe znaczki holenderskie.

Na jednej poczcie spotkałem starszego pana, który dość długo przeglądał arkusze ze znaczkami pocztowymi. Kolejka w końcu zaczęła się niecierpliwie.

— Pan bierze i ucieka — zaczęło go ponaśląć.

— Jeszcze chwileczkę... Kiedy marudny klient opuścił pocztę, panienka z okienka mrugnęła pod nosem.

— Diabli go znowu nadszali.

— A co to za jeden?

— Wiadomo, filatelista.



Przygoda na pocście

dających nowo narodzonemu dary.

Raptem starszy pan aż podskoczył z radości. Zapłać arkusz 120 znaczków o wartości każdego 5 d, szybko zapłacił i wybiegł podniecony na ulicę, jakby bojąc się, że mogą mu kazać zwrócić jego nabytek.

Wkrótce rozszedła się wieść, że szczęśliwy klient kupił na pocście nie zabawkowane znaczki, lecz pocztowe. Wkrótce jedna z firm filatelistycznych oferowała sprzedaż tego unikalnego arkusza za 10 tysięcy funtów. Dużo, bardzo dużo, ale czy za dużo? W jednym z pism filatelistycznych ostatecznie znalazłem ogłoszenie, że jakiś zbieracz, chyba dość zamożny, gotów go kupić za 50 tys. funtów!

Czy znalazł się reflektant sprzedaży nie zabawkowanego arkusza? Przedstawiającego na znaczku Józefa, Marię i Jezusa w szopie betlemiejskiej? Kto to wiel? Być może za parę lat jego cena wzrośnie do stu, a może i więcej tysięcy funtów.

Dłatego proszę was, nie denerwujcie się, jeśli na któreś z poczt zobaczycie starszego pana grzebiącego w teczkach z nowymi znaczkami. Zapewniam was, że on na pewno wie, czego tam szuka. Miejsce na rarytasy ma on z reguły zarezerwowane w albumie ze znaczkami.

FILATELISTA

W TELEWIZJI



W SOBOTĘ, 15 PAŹDZIERNIKA w cyklu „Literatura i erot” późną porą wieczorną zobaczmy film w programie 1. Bedzie to obraz polski w reżyserii Marka Nowickiego — „Widziadło”, a wśród aktorów MAŁGOSZA TRYBAŁA. (Na zdjęciu).

CAF — M. Langda



15 PAŹDZIERNIKA wieczorem w programie 1 zobaczmy film sensacyjny produkcji angielskiej „Tylko dla orłów”. Reżyserował Brian Hutton, a w głównej roli wystąpił RICHARD BURTON (na zdjęciu).

CAF — Photofax



W CZWARTEK, 20. PAŹDZIERNIKA w Studio Teatralnym Dwójki zobaczmy monodram Bogusława Schaefera „Scenariusz dla nieistniejącego leżącego”. Reżyserem i zarazem wykonawcą jest JAN PISZKOR (na zdjęciu).

CAF — M. Sochor



W PIĄTEK, 21 PAŹDZIERNIKA w cyklu prezentacji filmów Federico Felliniego w programie 11, zobaczmy głosny przedtę obraz „SŁODKIE ZWYCZAJE” z Marcello Mastroianni i Anitą Ekberg. Anouk Aimée w czołowych rolach kobiecych.

NA ZDJECIU: MARCELLO MASTROIANNI.

CAF — TASS

Mniej więcej autentyczne

Wielu otnie cytujemy w tej rubryce wypowiedzi ekonomistów, prof. dr. Józefa Kalety. Tym razem przytaczamy to, co napisał w „Tygodniku Kulturalnym” — „opinie publiczne” — bulwersuje fakt, że nikt do tej pory nie pisał o odpowiedzialności za chroniczne niewykonanie uchwalonych planów i programów oraz, że powierza się opracowywanie następnych planów ludziom, którzy nie wykonywali poprzednich, którzy je wręcz — jak to się nie raz zdarza — sabotowali.

Zdaje się, że to wszystko dzieje się w myśl starego przysłowia: „Fortuna kołem się toczy”. Według nowej interpretacji — „karuzela kadrowa”.

myśli przelew bankowy BGŻ.

Kolejny mówca wypowiedział obawy: „Mówia na wsi: jeden rząd odchodzi a drugi przychodzi i nie wiadomo, czy przekaże nie załatwione sprawy w tezkach”.

Miejmy nadzieję, że zostanie przeprowadzony reżanent w biurkach.

W „Kulturze” wypowiedział się Władysław Bieńkowski, były działacz polityczny: „Futurologia ma wielkie znaczenie. Pozwala bowiem przewidywać co będzie za trzy lata. Szkoda tylko, że nie bardzo wiadomo, co się stanie za pół roku”.

Przyjdzie wiosna. I to jak najbardziej.

Podczas Święta budowlanych — donoszą „Kontakty” — Zespół Pieśni i Tańca „Łomża” wystąpił w brudnych butach.

Pewnikiem, wrócili z budowy.

Urząd Wojewódzki w Suwałkach zorganizował swoim pracownikom wyjazd na grzybobranie. Tygodnik „Krajoznawstwo” informuje, że sześciu urzędników zabłądziło w kniei.

Trudno się dziwić. W gąszczu przepisów też potrafią się zagubić.

Subtelna rozprawa o „dotyku”, napisaną przez Andrzeja Komorowskiego, publikuje „TIM”.

„Ta kobieta pragnęła dotyku, bardzo lubiła dotyk, szczególnie w sytuacjach intymnej bliskości. Nie dawał jej tego nikt poza jej ojcem. (...) A tego starszego pana obojętność, uświadomił, przypomniał jej te pragnienia. Już po pięciu dniach mu się oddała. (...) Ten dotyk w dzisiejszej kulturze jest bardzo zaburzony, a przecież sprządać się nie może — co tu ukrywać — do macania”.

Konkluzja autora: panowie, bierzcie panie na dotyk...

MYŚLI NIEPRZECIĘTNE

Warto przy okazji zauważyć, że o ile u nas dominuje budownictwo socjalistyczne, na równie socjalistycznych niefabrykatów wytwarzanych na bazie socjalistycznych reform, to na takim, z przepraszaniem, Zachodzie nikt nie mówi, że jest właśnie w trakcie budownictwa kapitalistycznego, że wdraża reformy kapitalistyczne lub, że krzyczy akurat kapitalistyczny kulturowy oraz zakłada wychowujący w duchu kapitalistycznym Narodowy Związek Młodzieży Kapitalistycznej. I to proszę Obywateli... jest zastanawiające. Jak oni obywateli się bez tej magii słów? (Piotr Adamczyk, w „Sprawy i Ludzie”).

Pracodawcy i astrologia

Horoskopy cieszą się w Stachach Zjednoczonych tak dużą popularnością, że w niektórych firmach stanowią podstawę do przyjęcia bądź odrzucenia kandydatury na pracownika. Osoba pod znakiem Ryby niechętnie zatrudnia się z powodu ich „niezdecydowania”. „Byk” jest niemiłe widziany, ponieważ jego cechami charakteru są podobno „lenistwo i niezdecydowanie”, a „Skorpion” — z powodu „grubianstwa i cwaniactwa”.

Prosimy to porównać ze znanymi nam osobami spod tych znaków Zodiaku...

Zajrzyj do kuchni

Przez wiele lat dietetycy przestrzegali: dorosły człowiek nie powinien jeść więcej niż 2-4 jajka na tydzień, bo zawierają cholesterol. Najnowsze badania jednak dowiodły, że jajka zawierają składniki, które ten cholesterol niejako same likwidują i że dorosły mężczyzna może zjeść nawet trzy jajka dziennie. A wiedzieć trzeba, że należą one do produktów o bardzo wysokiej wartości odżywczej. Są dobrym źródłem: pełnowartościowego białka o najwyższej wartości odżywczej ze wszystkich białek produktów spożywczych i dlatego uznane zostały za tzw. białko wzorcowe, witaminy A, D i E oraz witamin z grupy B, a zwłaszcza witamin B2, dobrze przyswajalnego przez organizm ludzki żelaza, składników mineralnych jak: fosfor, wapń, magnez, chlor, sód, siarka. Najwartościowszą częścią jaj jest żółtko zawierające większość składników odżywczych.

Jajami można zastępować w żywieniu niektóre produkty zawierające pełnowartościowe białko, a mianowicie mięso, wędlinę, drożdż, rybę. Porcja składająca się z dwóch jaj odpowiada pod względem wartości białkowej dziesięciu dekom najwyższej jakości mięsa i ryb. Nie mogą natomiast zastępować w żywieniu mleka i serów.

O konieczności mycia jaj przed ich zastosowaniem nie ma potrzeby chyba pisać. Zapobiega to — jak wiemy — przedostawaniu się do potraw bakterii chorobotwórczych i jaj pasożytów odpornych nawet na działanie

wysokiej temperatury. Nie można też zapomnieć o sprawdzeniu świeżości jaj: nawet słabo wyczuwalny nieprzyjemny zapach świadczy, że jajo jest zepsute, to samo oznacza rozlane żółtko i mętne białko. Świeże jajo zawiera do szklanki z wodą powoli tonie i układa się na dnie poziomo, dłuższe przechowywane białko sklerowane stroną spłaszczoną do góry, jajo nieważsze wypływa na powierzchnię.

Jak więc należy je przechowywać? Przed wszystkim skrupuły nie można myć ani wycierać, ulga bowiem wtedy zniszczeniu warstwy mucynowej tzn. śluzu pokrywającego skorupę jaj, chroniącą treść jaj przed wnikaniem drobnoustrojów. Każde jajo, które ma być przechowywane w chłodniarce (optymalna temperatura przechowywania jaj 6-12 st. C) owiniąć w czystą papierową serwetkę i układać warstwami stroną tę do góry, w plastikowych pojemnikach. Do jajecznicy, omeletów, klusek, makaronów i farszów można używać jaj mrożonych, pamiętając jednak, że masa jajeczna jest bardzo podatna na zepsucie, dlatego trzeba ją szybko użyć i poddać działaniu wysokiej temperatury. Choć to sposób mało u nas popularny na konserwację jaj, jednak z uwagi na 2-3 miesięczny okres przechowywania ich, bardzo w naszej kuchni przydatny.

— Jaja wybrać ze skorupką do małych opakowań np. pojemników po masle roślinnym, małych słoików. Należy pamiętać o zostawieniu wolnej przestrzeni w pojemnikach, gdyż masa jajeczna zwiększa swoją objętość podczas zamrażania. Opakowanie szczelnie zamknąć, napisać nań, ile jaja zawiera. Można oddzielić żółtko od białek i wówczas zamrażać w oddzielnych opakowaniach. Dzielenie porcji po zamrożeniu jest dość trudne, dlatego należy przygotować porcje z różnych ilości jaj.

LUDEWKA

TATO! BIERZIEE!

Moje hobby

Rozmowa z najmłodszym uczestnikiem mistrzostw Polski w wędkarstwie muchowym, aktualnym drużynowym spławikowym, wicemistrzem Polski, który pragnął zostać anonimowy.

— Skąd tak rozległe zainteresowanie wędkarskie?

— Jestem miłośnikiem połowu pstrągów na spinning, chociaż od dwu lat najchętniej łowię na muchę. Wędkarstwem spławikowym zajmuję się z konieczności, gdyż koleży z koła często wystawiają mnie do drużyny jako junióra.

— Czy dla Ciebie jest wędkarstwo?

— Jak dotychczas trzecią mego życia, bez którego nie wyobrażam sobie dalszej przyszłości. Dzięki wędkarstwu i startach w zawodach ogólnopolskich, poznałem wielu wspaniałych ludzi, a także dużo się nauczyłem, przede wszystkim koleżeńskości i skromności.

— Czy pamiętasz kiedy zainteresowałeś się łowieniem ryb?

— Było to dwanaście lat temu. Miałem wtedy pięć lat. Moją pierwszą zdobyczą był okon wagi 1,5 kg i 50 cm długości, wyciągnięty przy pomocy taty, który był pierwszym moim nauczycielem.

— Jakie są Twoje dotychczasowe największe sukcesy?

— Nie było ich zbyt wiele: świnka 1,1 kg złowiona w Sanie, okon o którym już wspominałem i kilka razy komplet (pięć sztuk) pstrągów na naszych białostockich wodach.

— Może jednak przedstawisz się Czytelnikom „Gazety”?

— Wolę pozostać anonimowym, gdyż konkurencja za bardzo interesuje się moją osobą. Pojawili się już kaperownicy, którzy chcą mnie „kupić” do innych kół, między innymi do Łap, a ja pragnę pozostać w swoim macierzystym klubie wśród kolegów, od których wszystkiego się nauczyłem.

— Jakże ryby poleciłbyś naszym Czytelnikom w najbliższym tygodniu?

— Jeżeli można coś sugerować, to zachęcam do połowu szczupaków, płoć i młotusów na Narwi i Biebrzy.

— Dziękuję za rozmowę. OKON

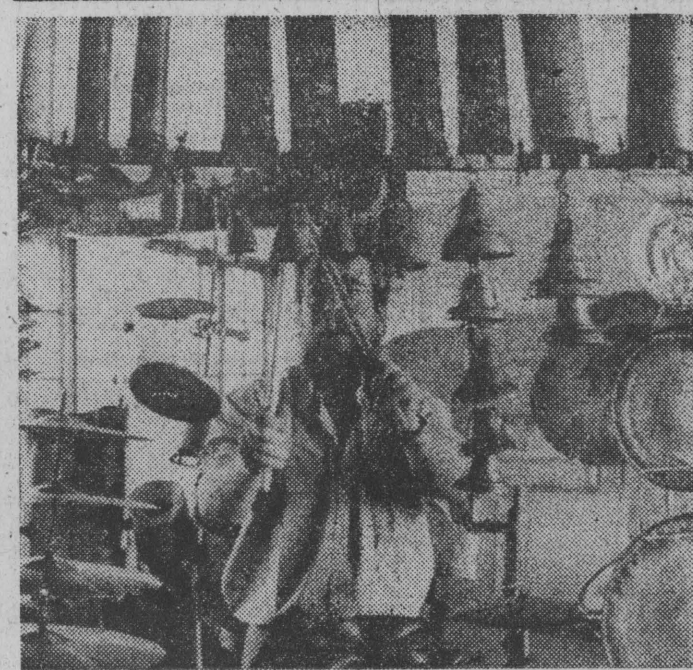
NA DZIAŁCE

Żeby wyrosły na dorodne...

40 na 40. Wierzchnia warstwę gleby odkładamy na jedną stronę, głębszą — na drugą.

Na dno dolki wrzucamy dobrze przefermentowany obornik, lub dobry kompost.

Z próchnicy ziemi na dno dolki formujemy kopczyk w ten sposób, aby można było na nim rozłożyć system korzeniowy. Wbijamy palik tak, aby zachować odległość 8 cm od drzewa. Dopiero teraz wstawiamy drzewo lub krzew. Rozkładamy na kopczyku system korzeniowy.



Erotyczne malowidła ściennie

Chińscy archeolodzy odkryli na obszarze wewnętrznej Mongolii ponad sto malowideł ściennych o tematyce erotycznej, które powstały przed ok. 3 tysiącami lat. Freski te, podobnie jak malowidła o tych samych motywach znalezione wcześniej w Japonii, ZSRR i Mongolii, dowodzą, że ówczesni mieszkańcy regionów, w których dokonano odkrycia uprawiali prawdziwy „kult seksu”.

Liczne rysunki przedstawiają m.in. sceny miłosne, niektóre z nich z udziałem więcej niż dwóch partnerów.

(P)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) rezydencja krasuli, 5) niepełna wiadomość, 10) „księżycowe” pieczywo, 12) kobieta zatrująca życie otoczeniu, 13) pierwiastek chemiczny z podgrupy platynowców, 14) droga bita, gościniec, 17) powstaje w wyniku reakcji kwasu z alkoholem, 19) z ogieniem — niebezpieczne, 21) urodzinowy — ze świeczkami, 22) głos męski, 23) rodzaj tonacji albo znany kardiochirurg polski, 24) modlitwa kropka, 26) bokobrody, 28) w ekwipunku turysty, 30) daniel, 34) potrawa mięsna, 37) w chlewie, 39) prawy dopływ Garony, 40) grupa osób popierających się, 41) kolor w kartach, 43) bogini mądrości, 44) tchnienie, 46) rozstrząsanie, 48) najstarsza era w dziejach Ziemi, 50) bogacz indyjski, 51) chwyt komedii stosowany w filmie, 52) jar, wąwóz, 53) siostra Balladyny, 54) odrodzenie, 55) istota kuli-gu.

PIONOWO: 1) mierzona w jednostkach sześciennych, 2) odznaczenie honorowe, 3) odstępek, luka, 4) kamień pól-szlachetny, 6) figura geometryczna, 7) podła dusza, 8) eks-trawa, 9) rodzaj spółdzielni zarobkowej w ZSRR, 11) włoska gwiazda filmowa, 15) włókno otrzymywane z lodu rośliny szczytnie białej, 16) ryba śledziowa, 18) środek usypiający, 20) zniszczo-

ny mebel, 25) ma głos, 27) byczka babka, 29) uchodzi do jeziora Balchasz, 31) koreańska złotówka, 32) departament obrony w USA, 33) karpówka albo esówka, 34) zmaltretowane białko, 35) narzutka futrzana, 36) potrawa mięsna, 37) inaczej malwa, 38) stan w USA, 40) część osprzętu jachtu, 41) poświęcenie świątyni w klatce, 42) harmider, zamieszanie, 45) część telewizora, 47) ptak czczony w starożytnym Egipcie, 49) charakterystyka.

„HELLES”

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłali trafne rozwiązania, rozdajemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 241”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 235

POZIOMO: pajęczak, ośmiokąt, akr, trzpiot, dojarka, kamica, karzeł, faki, zoz, banal, sesja, Piast, cep, przerebel, łód, krzyk, głowa, pauza, arkan, gliza, prymas, oponka, Azjanka, amoniak, sól, wiązanka, Pietrząk. PIONOWO: kartka, jęczmień, szkic, skat, mord, żmija, potrzask, jakała, raks, pirs, oza, okap, arba, Kent, perobka, Jerzy, ideał, cel, pęd,

przjazd, świniarz, kurz, Zama, kask, gnom, ogon, alka, apatia, zakład, Ateny, poć, asan, Alpy.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w

„Gazecie” nr 229 z 1-2 października br. nagrody książkowe wylosowali: Jerzy Magdański z Olsztyna, Mieczysław Pionki z wsi Lewickie, Zbigniew Waż z Łomży, Edward Wołoszyn z Gródka oraz Helena Pawlukiewicz z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody wysłał pocztą. Mieszkańka Białegostoku proszona jest o zgłoszenie się po odbiór książki do Działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pokój nr 2.

(bmb)

